



NS News Biuletyn

NSDAP/AO : PO Box 6414
Lincoln NE 68506 USA
www.nsdapao.org

#1086

06.01.2024 (135)

Michael Kühnen Żołnierze polityczni: Tradycja i duch SA

Część 9

BĄDŹ KOMRADELNY!

Koleżeństwo jest warunkiem wstępnym dla społeczności!

Nasz ruch jest odporny na zewnętrzne naciski i nie może zostać przez nie pokonany, ponieważ tworzymy niezniszczalną wspólnotę idei. Jest ona zakorzeniona w lojalności narodowego socjalisty wobec idei i partii oraz w koleżeństwie między nami. Tylko wtedy, gdy ten wewnętrzny front słabnie, ruch staje w obliczu niebezpieczeństwa. Dlatego, oprócz zdrady, brak koleżeństwa jest najgorszą zbrodnią, jaką żołnierz polityczny może popełnić przeciwko partii!

Każdy, kto nie potrafi być towarzyszem dla innych, nie ma miejsca w Armii Brązowych Koszul!

Koleżeństwo jest czymś innym niż przyjaźń - nie opiera się na osobistej sympatii:

W każdej większej społeczności znajdują się ludzie, którzy sympatyzują ze sobą i dlatego trzymają się razem szczególnie blisko. Nie ma w tym nic złego, o ile nie cierpi na tym koleżeńskie zaangażowanie wszystkich bojowników. Ale niezniszczalność naszej wspólnoty myśli nie opiera się na takich przyjaźniach.

Opiera się raczej na wspólnym duchu! W każdej większej społeczności znajdują się również ludzie, których charakter i skłonności są tak różne i przeciwstawne, że trudno im okazywać sobie nawzajem coś więcej niż niechęć. Nie ma w tym nic złego, o ile żołnierz polityczny nigdy nie zapomina, że nie należy do oddziałów, aby żyć osobistymi niechęciami, ale walczyć o wspólny cel. Osobiste uczucia nie mogą zatem nigdy obciążać ani nawet zagrażać wewnętrznej strukturze i zewnętrznej skuteczności oddziałów.

Dlatego obowiązek koleżeństwa stoi wysoko ponad osobistymi uczuciami czy niechęcią. Każdy, kto podziela nasze przekonania polityczne, jest z nami związany wspólnym światopoglądem i walczy u naszego boku najlepiej jak potrafi, jest naszym towarzyszem! Polityczny żołnierz stoi u boku swoich towarzyszy, pomaga im, wspiera ich i broni. Jeśli to konieczne, musi ryzykować życie dla swoich towarzyszy - nie dla osobistych uczuć, ale dla dobra wspólnej walki i celu! W obliczu zewnętrznych ataków na poszczególnych towarzyszy, wszyscy muszą stać razem. Wróg powinien wiedzieć:

Ktokolwiek atakuje narodowego socjalistę, atakuje wszystkich i musi spodziewać się odpowiednich reakcji!

Ale wszelkiego rodzaju ataki, które nie są skierowane przeciwko poszczególnym towarzyszom z powodu krytyki politycznej, ale z powodu osobistej niechęci w oddziale, muszą być odpierane przez społeczność razem i tłumione w zarodku. Żaden członek kierownictwa nie może wahać się przed bezlitosnym wykluczeniem z ruchu notorycznych kłótników i wichrzycieli, którzy często przyciągają uwagę poprzez takie niekoleżeńskie zachowanie, niezależnie od wszystkich innych cech i możliwych zasług. Są oni źródłem choroby dla naszej społeczności i zagrażają jej bardziej niż cokolwiek innego!

Wielokrotnie od 1945 r. grupy narodowe poniosły porażkę, ponieważ nie potrafiły przedłożyć interesu partii i obowiązku koleżeństwa ponad osobiste uczucia, niechęć, egoizm i próżność.

Powszechna tendencja do atakowania towarzyszy za czysto osobiste idiosynkrazje lub nawyki jest szczególnie odrażająca. W tym celu prywatne życie towarzysza wykonującego swoje obowiązki na rzecz ruchu nie jest interesujące ani dla towarzyszy, ani dla ruchu jako całości:

Ani pora snu, ani nawyki alkoholowe, ani tym podobne nie określają wartości żołnierza politycznego, ale jego walka o ruch i zaangażowanie w Nowy Porządek. Polityczni żołnierze tworzą walczącą społeczność, a nie sektę filisterskiej moralności!

Oczekujemy, że nasi żołnierze polityczni będą prowadzić pozytywne życie

zgodnie z dziesięcioma przykazaniami wyjaśnionymi tutaj - w przeciwieństwie do tego, od czasu założenia nowej SA, pozwalamy, aby przestępczość zawodowa i nadużywanie narkotyków były uważane za negatywne podstawy do wykluczenia. Ci, którzy żyją zgodnie z zasadami i nie szkodzą reputacji ruchu ani nie naruszają przykazań koleżeństwa, mają prawo do szacunku jako towarzysze i wsparcia ze strony społeczności. Ktokolwiek, z drugiej strony, popełnia przestępstwo, narusza przykazanie koleżeństwa i szkodzi partii. Partyjnych bandytów należy jednak bezlitośnie pociągać do odpowiedzialności. Nie wolno dawać im okazji do działania przeciwko koleżeńskiej spójności:

Warunkiem zwycięstwa jest niezniszczalna wspólnota politycznych żołnierzy partii - ale warunkiem przetrwania tej wspólnoty jest obowiązek koleżeństwa! Dlatego koleżeństwo jest ważniejsze niż przyjaźń; dlatego koleżeństwo musi być silniejsze niż osobista niechęć!

Narodowy socjalista - bądź koleżeński!

PRACUJ NAD SOBĄ!

Narodowy socjalista nigdy nie przestaje się uczyć!

Narodowy socjalizm nie jest ideologią, której dogmatycznych doktryn można nauczyć się na pamięć, aby następnie uważać się za wiarygodnego i zdecydowanego wyznawcę. Narodowy socjalizm wymaga od swoich wyznawców znacznie więcej - nie chce być wyuczony na pamięć, chce być przeżywany!

Narodowosocjalistyczny światopogląd uczy tylko kilku zasad - naturalnych praw życia i ich zastosowania w ludzkich społecznościach. Wszystko inne narodowy socjalista musi wypracować sam!

Jeśli chodzi o walkę o nowy porządek, jego realizację i rozwój, partia pomaga mu i daje mu ogólną linię. Ale jeśli chodzi o jednostkę we wspólnocie, która ma znaleźć w niej swoje właściwe miejsce i wypełnić je najlepiej, jak potrafi, narodowy socjalista jest wezwany do samodzielnej pracy nad tym i do odpowiedniego rozwoju:

Samoświadomość i samorealizacja - to jest to, czego nasz światopogląd wymaga od narodowego socjalisty! Musi zadać sobie pytanie, jakie zdolności i skłonności posiada, ale także jakie słabości i wady; i odpowiednio dopasuje się do społeczności. Nie powinien czynić siebie małym, aby uniknąć wymagań dotyczących wydajności i poświęcenia, aby uniknąć większej odpowiedzialności, która zmieniłaby jego małe, wygodne życie - ale nie powinien też zuchwale

poddawać się swojej ambicji i żądzy władzy, gdy najwyraźniej nie ma zdolności do większych rzeczy! Obie skrajności są niegodne narodowego socjalisty. Ale kiedy już znajdzie swoje właściwe miejsce w społeczności, narodowy socjalista nie będzie usatysfakcjonowany. Ci, którzy spoczywają na laurach, noszą je w niewłaściwym miejscu!

Po samopoznaniu następuje samorealizacja - "poznaj samego siebie", "stań się tym, kim jesteś". Narodowy socjalista nigdy nie jest zadowolony z tego, co jest: zawsze walczy i pracuje na rzecz tego, co powinno być! W każdym człowieku jest coś więcej, niż on sam początkowo wie. Wszystkie inne systemy mają tendencję do tłumienia tych twórczych sił człowieka, a przynajmniej uniemożliwiają im - świadomie lub nieświadomie - wysunięcie się na pierwszy plan. Narodowy socjalizm jednak budzi je i oddaje w służbę społeczności! Wymaga od swoich zwolenników niestrudzonych wysiłków, aby coraz bardziej wykorzystywać wszystkie skłonności i zdolności, które w nich tkwią, aby coraz bardziej przewyższać wszystkie słabości i wady, aż w końcu członek partii, według słów Adolfa Hitlera, naprawdę stał się "ucieleśnieniem najwyższej wartości rasy i osobowości"!

To, co odnosi się do każdego narodowego socjalisty, odnosi się z kolei, oczywiście, w zaostrozonym stopniu do politycznych żołnierzy partii:

Młody narodowy socjalista wcześniej rozpoznaje, czy urodził się, by być bojownikiem, czy nie. Jeśli tak, nie trzeba go namawiać ani przekonywać do wstąpienia do armii Brunatnych Koszul. Zrobi to z własnej pasji, ponieważ tylko tam może zrealizować swoją radość z walki, z męskiej próby i całkowitego zerwania z burżuazyjnym stylem życia.

Zostanie również skonfrontowany ze wszystkimi agitacjami, prześladowaniami, cierpieniem i poświęceniem, które partia musi zadawać swoim politycznym żołnierzom. A teraz przykazanie "Pracuj nad sobą!" obowiązuje z pełną mocą. Żołnierz polityczny nie może zatrzymać się w połowie drogi: będzie i musi całkowicie przewyżżyć swoje burżuazyjne słabości i nawyki, które - dorastając w dekadencji systemu liberalno-kapitalistycznego - wciąż ma w sobie, i coraz bardziej rozwijać te bojowe cechy, które pozwalają mu mieć heroiczne podejście do życia. Nie jest to proces jednorazowy, ani rozwój trwający kilka miesięcy. To trwający całe życie proces dojrzewania.

W ten sposób narodowy socjalizm przeciwstawia burżuazyjnego człowieka masowego osobowości oddanej wspólnocie. W narodowosocjalistycznym państwie ludowym przyszłości, podobnie jak w ruchu narodowosocjalistycznym teraźniejszości, ten proces kształtowania osobowości nie ogranicza się bynajmniej do warstwy przywódczej: każdy indywidualny drobny robotnik i bojownik, który

dokłada wszelkich starań, aby wypełnić swoje miejsce we wspólnocie i rozwinąć tam wszystkie swoje zdolności oraz walczyć ze swoimi słabościami, który ani nie umniejsza siebie, ani nie przypisuje sobie w groteskowym przecenieniu rzeczy, do których nie ma prawa, jest osobowością narodowosocjalistyczną i przewyższa każdego jajogłowego lub waźniaka systemu rządzącego, który nie zna ani obowiązku, ani miary!
Warunkiem wstępnym jest oczywiście bezwarunkowa uczciwość - zarówno wobec siebie, jak i wobec partii, która musi następnie odpowiednio osądzić jednostkę i postawić ją na swoim miejscu!

BĄDŹ DYSKRETNY!

Jeden czyn jest wart więcej niż sto wielkich powiedzeń!

Po tych wszystkich bardzo fundamentalnych i ważnych wymaganiach wobec żołnierza politycznego, przykazanie zachowania tajemnicy wydaje się być raczej drugorzędne. Jednak ci, którzy sami są zaangażowani w praktyczną działalność rewolucyjną i są dobrze zaznajomieni z potrzebami i problemami walki, wiedzą, że jest wręcz przeciwnie!

Gadulstwo, przechwałki i plotki często zagrażają powodzeniu walki politycznej, a nawet mogą doprowadzić do jej paraliżu i rozpadu. Właśnie dlatego, że towarzysze często przeoczą te niebezpieczeństwa i, w przeciwieństwie do innych, uważają to przykazanie za drugorzędne, a jego naruszenie za nic złego, problem ten ma duże znaczenie:

Ponieważ wróg zawsze próbuje zasadzić wśród nas informatorów i nie ma przed tym obrony, chwalenie się jakimikolwiek działaniami bezpośrednio zagraża zaangażowanym towarzyszom, plotki pomagają wrogowi dokładnie poznać warunki wewnętrzne, znaleźć najważniejszych towarzyszy przywództwa, rozpoznać słabe punkty, a tym samym lepiej opracować środki zaradcze. Jednak również wewnątrz organizacji plotkowanie - zwłaszcza w formie plotkowania o osobistych słabościach i prywatnym życiu towarzyszy - jest szkodliwe, często zatruwa atmosferę i zagraża wzajemnemu koleżeństwu. Plotki, plotkarstwo i przechwalanie się działaniami, które miały miejsce, z pewnością pomogły wrogowi bardziej niż jego środki tłumienia lub celowa zdrada!

Zwykle nie kryje się za tym żadna złośliwość, a towarzysz z pewnością nie jest nawet świadomy, że jego zachowanie szkodzi ruchowi. Tym ważniejsze jest, by liderzy i podliderzy raz po raz zwracali na to uwagę swoim towarzyszom, a w razie potrzeby podejmowali zdecydowane działania: Nienauczony przechwalania się, zawodowy plotkarz nie należą do oddziału żołnierzy politycznych, tak samo

jak zdrajca, niekoleżeński egoista czy tchórz! Oczywiście towarzysz-przywódca będzie w stanie odnieść sukces w walce z plotkami tylko wtedy, gdy sam będzie od nich wolny i będzie dawał przykład. Tylko wtedy, gdy przywódcy i zwolennicy wspólnie uznają znaczenie tajemnicy dla rewolucyjnej pracy, społeczność żołnierzy politycznych może stać się prawdziwie rewolucyjną siłą bojową!

W takich siłach bojowych musi jednak obowiązywać zasada:

Nikt nie musi wiedzieć więcej, niż jest to konieczne do wykonania jego zadania. Ma to zastosowanie zarówno w przypadku stałego zadania - na przykład podczas kierowania pododdziałem lub biurem w ramach ruchu - jak i w obliczu jednorazowego konkretnego działania zleconego przez partię. Po wykonaniu polecenia, jest ono zgłaszane do odpowiedniego biura partii i na tym sprawa się kończy. Pomija się spory co do słuszności podjętej decyzji - partia rozkazuje, żołnierz polityczny wykonuje. Reprezentuje on linię partii na zewnątrz, nie niepokojąc innych towarzyszy, a nawet opinii publicznej poprzez ewentualne odstępstwa od osobistych poglądów.

Przed podjęciem decyzji lider może poprosić o opinię innych towarzyszy, którzy ze względu na swoją wiedzę lub pozycję mogą wnieść znaczący wkład. Następnie podejmuje decyzję - ale nie rozmawia ze wszystkimi możliwymi towarzyszami o możliwościach, niebezpieczeństwach, szansach na podjęcie decyzji, aby później ewentualnie nie robić nic lub coś zupełnie innego!

Żołnierz polityczny, który ma sugestie, pomysły i propozycje, a nawet problemy i wątpliwości, zwraca się do przełożonego, przedstawia mu wszystko, a następnie akceptuje jego decyzję i zachowuje się zgodnie z nią. Nie zwraca się jednak do swoich towarzyszy w celu wywarcia na nich wpływu lub nawet wyprowadzenia ich z równowagi. Wreszcie, żołnierz polityczny nie plotkuje o towarzyszach lub przełożonych - jeśli jest świadomy konkretnych faktów, które wydają mu się szkodliwe dla partii, zgłasza to do właściwego biura partii i akceptuje jego decyzję.

Wszystko to służy zapewnieniu kierownictwu partii niezachwianie skonsolidowanego i zjednoczonego rewolucyjnego miecza, za pomocą którego można pokonać system i walczyć o Nowy Porządek - partia i SA nie tłumią osobowości bojownika, ale wymagają od niego całkowitego przewyciężenia burżuazyjnych słabości i liberalistycznych nawyków. Ale to z pewnością obejmuje, nie na ostatnim miejscu, obowiązek zachowania tajemnicy!

BĄDŹ TAPPER!

Odwaga to wola przewyciężenia samego siebie!

Dziesięć przykazań żołnierza politycznego ma pomóc narodowosocjalistycznemu bojownikowi znaleźć postawę i spojrzenie na życie, które mu odpowiada i całkowicie przewyciężyć pozostałości burżuazyjnego myślenia i odczuwania:

Wszyscy dorastaliśmy w tym burżuazyjnym, liberalno-kapitalistycznym systemie i byliśmy pod wpływem otaczającej nas dekadencji. Wszyscy początkowo nauczyliśmy się, że tylko standard życia, komfort i dobrobyt są warte dążenia, że własne ego jest najważniejszą rzeczą ze wszystkich i że burżuazyjne rozumienie historii, państwa i porządku życia jest rzeczą naturalną!

Jednak wszyscy najpierw instynktownie odczuwaliśmy nienaturalne, skorumpowane i złe aspekty tego systemu, a następnie, dzięki narodowosocjalistycznemu światopoglądowi i pogładowi na życie, rozpoznaliśmy je również duchowo i zaczęliśmy je przewyciężać. Wojowniczy, żołnierski człowiek w naszych szeregach również uznał, że musi walczyć z tym systemem, jeśli nie chce żyć wbrew swojej naturze, a tym samym stać się głęboko nieszczęśliwym.

Ta walka wymaga formy organizacyjnej - czyli SA jako bojowego pododdziału NSDAP -; wymaga jej intelektualnej podstawy - którą zapewnia idea narodowego socjalizmu -; i wymaga postawy życiowej, która jest odpowiednia dla obu - co staje się jasne w 10 przykazaniach żołnierza politycznego! Ale ponieważ jesteśmy nie tylko wnukami Hitlera, ale niestety także synami systemu, musimy nie tylko świadomie przyznać się do narodowosocjalistycznego państwa ludowego z przeszłości i NSDAP, ale także świadomie pokonać rządzący system i jego wartości w nas! Dopóki nie pokonamy, nie przewyciężymy i nie zniszczymy systemu w sobie, nie uda nam się tego zrobić, nawet w zakresie polityki władzy!

Nasze obrzydzenie i wstręt do burżuazyjnego świata sprawiają, że to przewyciężenie jest początkowo łatwe - w kręgu naszych towarzyszy, w walce, na imprezach i wieczorach koleżeńskich, możemy czasem wierzyć, że staliśmy się już kompletnymi bojownikami nowej ery. Ale za tym idą trudniejsze namioty i złe doświadczenia:

Kryzysy wewnątrz ruchu, rozczarowanie towarzyszami i całkowite zniszczenie podstaw życia klasy średniej - więzi rodzinnych, kręgów przyjaciół, miejsca pracy, domu. A potem przychodzą aresztowania, procesy i w końcu więzienie. Dopiero gdy system naprawdę podejmuje działania przeciwko uznanemu żołnierzowi politycznemu i niszczy te burżuazyjne warunki życia, które wcześniej chciał zniszczyć, naprawdę zdaje sobie sprawę,

czego partia musiała od niego zażądać i co ta strata dla niego oznacza. Potem mogą nadejść godziny smutku, tęsknoty za spokojem i "normalnością", a nawet zwątpienia, wyrzutów sumienia i rozpacz. I wielu naszych towarzyszy, pomimo całego swojego entuzjazmu, załamało się.

Wszystko to jest zbyt ludzkie i zrozumiałe. Bohaterowie od urodzenia są rzadkością. Większość ulega od czasu do czasu burżuazyjnym impulsom i tęsknotom - czy to wtedy, gdy zewnętrzne obciążenia zbliżają się do osobistych granic wydajności i cierpienia, czy to wtedy, gdy przyjaźń, pasja lub miłość sprawiają, że przytłaczająca tęsknota za rzekomo normalnym życiem staje się nadmierna.

Żołnierz polityczny musi przezwyciężyć takie pokusy; musi przezwyciężyć w sobie burżuja, filistra, raz za razem i w końcu raz na zawsze. Tę wolę przezwyciężenia samego siebie nazywamy męstwem. Bez niej żołnierz polityczny nie będzie w stanie długo walczyć. Nie wolno mu nigdy stracić tej woli, ona czyni go niezwyciężonym!

BĄDŹ DUMNY!

SA jest i pozostanie przeznaczeniem Niemiec!

Te dumne słowa szefa sztabu Röhma są dziś bardziej uzasadnione niż kiedykolwiek wcześniej. Nikt inny niż polityczny żołnierz w brunatnej koszuli nie może walczyć o promienne odrodzenie ruchu narodowosocjalistycznego, nowe narodowosocjalistyczne państwo ludowe, a tym samym realizację prawdziwej wspólnoty ludowej - z pewnością nie sam, ale we współpracy z rewolucyjną niemiecką klasą robotniczą zjednoczoną w NSDAP i pod przywództwem politycznych przywódców partii. Ale bez nowej SA wszystko, co osiągnęliśmy w nowym pokoleniu narodowych socjalistów i mamy nadzieję osiągnąć w przyszłości, nie byłoby możliwe. Dlatego Armia Brunatnych Koszul jest słusznie najbardziej dumnym oddziałem ruchu narodowosocjalistycznego, kręgosłupem, ramieniem miecza i bojowym spieszeniem partii!

Z tego powodu nikt nie może wyrosnąć na przywódcę lub podwładnego w ruchu narodowosocjalistycznym, kto sam nie należał lub nadal nie należy do Armii Brunatnych Koszul: tak jak żołnierz polityczny reprezentuje ostrzejszą i bardziej bojową ekspresję robotnika, tak przywódca na wszystkich poziomach jest niczym innym jak ostrzejszą, twardszą ekspresją żołnierza politycznego - selekcją tych bojowników, którzy posiadają cechy przywódcze!

Ale nie tylko oddziały jako całość powinny i muszą być dumne i pewne siebie - każdy indywidualny żołnierz polityczny, który stoi w tradycji SA, żyje i walczy zgodnie z jej duchem, również powinien być dumny i pewny siebie! W ten sposób należy do tego wyjątkowego w historii oddziału, który kiedyś umożliwił narodowemu socjalizmowi pokonanie zgniłego burżuazyjnego świata szturmem, aż do fatalnej porażki z powodu błędnego rozwoju wydarzeń w 1934 roku. Ale należy również do oddziału, który od 1977 r. zbudował i walczył ze światem wrogów - zaczynając od najmniejszych początków - nowego i działającego ruchu narodowosocjalistycznego i utrzymał go razem przeciwko terrorowi i prześladowaniom!

Duma i pewność siebie - to nie oznacza arogancji, ani SA nad partią, ani indywidualnego żołnierza politycznego nad jego towarzyszami partyjnymi stojącymi na innych frontach politycznych i społecznych. Ci, którzy naprawdę zrozumieli tradycję i ducha SA i żyją zgodnie z nimi, nie dopuszczają do tego i będą konsekwentnie tłumić takie szkodliwe dla partii tendencje.

Ale niech będą dumni - tak, mogą, a nawet powinni! Są warci tysiąc razy więcej niż masy tępych ludzi i filistrów. Oni są przyszłością Niemiec, ich ostatnią nadzieją!

SA man - be stotz! Nie daj się zaimponować bredniom burżuazyjnych komentatorów, kompromitującemu panderingowi pół-obłudnych narodowych "niepokoicieli" i reakcjonistów, wrzaskliwości Anty-Fa i furii agitacji, prześladowań i ucisku burżuazyjnego państwa. Jesteś lepszy od nich wszystkich! Wyżsi dzięki swoim narodowo-socjalistycznym przekonaniom i dzięki heroicznemu podejściu do życia! Jesteście walczącą elitą narodu niemieckiego!

Jesteś "nieznanym człowiekiem SA", rycerzem narodowosocjalistycznej rewolucji, twórcą Trzeciej i - jak wierzymy, mamy nadzieję i pragniemy ze wszystkich sił i pasji - pewnego dnia także Czwartej Rzeszy!



NS KAMPFRUF
KAMPFSPARTI DER NATIONALSOZIALISTISCHEN DEUTSCHEN ARBEITERPARTEI AUSLANDS- UND AUFBAUORGANISATION

September 1979 April 2017 (13)

Der Kampf geht weiter !

Hebtag haben nach der Kapitulation der Wehrmacht am 8. Mai 1945 die nationalsozialistische Bewegung stärker als je zuvor in der Nachkriegszeit. Und zwar nicht nur in Deutschland, sondern auf globaler Ebene!

Abstrakte von Massenmord, Vertreibung, Verfolgung und Verdrängung haben nicht aufgehört, die Kräfte der gesamten Welt werden heute gefährlichen Fiktionen Adolf Hitlers zu erliegen.

Alle Verdrängungen sind von heute auf morgen wieder aktiv und Kampfbegriffe stehen wieder an der Spitze der Bewegung unserer weißen Völker.

Die Bewegung ist zwar stärker geworden, aber die Gefahr des biologischen Völkermord ist heute noch viel größer als in der Vergangenheit.

Der unvermeidliche Gegenstand ist aber dabei, das Volkstum - gegen alle weißen Völker (?) - zu beseitigen, seine Kultur und Erbschaften, Überlebende und Kampfbegriffe.

Ob "legal" oder "illegal", ob im Verborgenen oder im "Openair", ob mit Propagandamaterial bewaffnet oder auf einem Kolonnenfeld anderer Art, jeder Nationalsozialist hat seine Pflicht!

Hud Hitler!
Gottwald Lank



TROTZ VERBOT NICHT TOT!



NSDAP/AO: PO Box 6414 - Lincoln NE 68506 - USA

NS News Biuletyn
www.nsdapao.org
#1005 19.06.2022(137)

Raport z frontu
Wywiad z Molly
Część trzecia

NSK: Dziękujemy za rozmowę. Kontynuujcie dobrą pracę. Zwycięstwo jest nasze!

Zachęcamy do dodania kilku słów końcowych do adresatów.

Molly: Dziękuję, towarzyszu! Miło było przeprowadzić dla Was ten wywiad. Proszę, przeliczcie mi adres internetowy, gdy tylko zostanie opublikowany, a ja połączę waszą stronę z wywiadem. Pozwolicie, że powiem tylko naszym towarzyszom na całym świecie nie zniechęcajcie się. Czasami łatwo jest dać się przyłoczyć w naszej walce. Ale nie traccie wiary! Z Waszą pomocą nasza liczba rośnie z każdym dniem. Pomóżcie nam głosić prawdę, każde słowo jest jak strzała w Ciemność i jak ciężkie mieczem na ich kłamstwa. Nasz wróg stał się zbyt pewny siebie, a ta




the NEW ORDER
Number 174 (137) Founded 1979 April 20, 2017 (137)

The Fight Goes On !

Seventy years after the capitulation of the Wehrmacht on May 8, 1945, the postwar National Socialist movement is stronger than ever not only in Germany, but throughout Europe.

Decades of mass murder, expulsion, persecution, and defilement have not sufficed to destroy the seed of the brilliant idea of our much loved Führer Adolf Hitler.

All National Socialists and other racially-aware countries and racial kinmen fight side by side for the preservation of our White folk.

The movement has indeed become stronger, but the danger of biological folk death is also much greater today than in the past.

The desperate enemy is in the process of committing genocide against all White folk. His means are now White: investigations, satire distortion, and neo-nihilism.

Whether "legal" or "illegal", whether in election halls or street battles, whether armed with propaganda material or on a battlefield of a different kind, every National Socialist must do his duty!

Hud Hitler!
Gottwald Lank



TROTZ VERBOT NICHT TOT!

NSDAP/AO jest największym na świecie Dostawca propagandy narodowosocjalistycznej!

Czasopisma drukowane i internetowe w wielu językach

Setki książek w wielu językach

Setki stron internetowych w wielu językach



BOOKS - Translated from the Third Reich Originals!
www.third-reich-books.com



NSDAP/AO
Fight Back!



nsdapao.org
Contact us to find out how YOU can help!